

„Gazeta Policyjna - 12.2023”
Transkrypcja podcastu

[00:00:00 podkład muzyczny, Piotr Maciejczak] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia: numer dwunasty, grudzień 2023 roku.

[00:00:12 Piotr Maciejczak] A w świątecznym numerze, drodzy Czytelnicy, zapoznajcie się przede wszystkim z naszym głównym materiałem o Krajowym Centrum Informacji Kryminalnych.

[00:00:20 Głos kobiecy] Piotr Maciejczak, zastępca Redaktora Naczelnego.

[00:00:23 Piotr Maciejczak] Bardzo tajemnicza jednostka. Nazwa może nie brzmi specjalnie tajemniczo. Wręcz troszeczkę, jak taki zwykły dział administracji, a w rzeczywistości niezwykle ważna jeżeli chodzi o zakres przetwarzanych informacji. Bardzo utajniona jednostka. O wszystkich szczegółach oczywiście pisać nie możemy, ale korzystając z tego, że stuknęło jej 20 lat funkcjonowania, postanowiliśmy przybliżyć Wam choćby w zarysie to, czym się zajmuje, jakiego typu informacje przedstawia, jakie jest jej znaczenie w procesie wykrywczym - nie tylko Policji, ale w zasadzie wszystkich służb w Polsce, ponieważ informacje, które przetwarza i przekazuje wykorzystywane są praktycznie przez wszystkie służby mundurowe w Polsce, i nie tylko mundurowe.

[00:01:09 dźwięk]

[00:01:08 Piotr Maciejczak] Niestety mamy w tym numerze - pomimo, że takim pozornie wesołym, grudniowym, świątecznym - mamy też bardzo smutne wieści, związane ze śmiercią na służbie w wyniku bandyckiego zamachu dwóch naszych kolegów funkcjonariuszy z Wrocławia z pionu kryminalnego - aspiranta sztabowego Daniela Łuczyńskiego i aspiranta sztabowego Ireneusza Michalaka, dokładnie z Komisariatu Policji Wrocław Fabryczna. W tej chwili nie znamy jeszcze dokładnie przebiegu zdarzeń. To dopiero będą ustalały służby. No nasze służby oczywiście, prokuratura, ale jedno jest pewne, niezależnie od tego, jaki był przebieg zdarzeń: winny jest ich śmierci przede wszystkim bandyta, który wyjął broń i świadomie strzelał, by zabić. Będziemy o nich zawsze pamiętać i miejsce w naszych sercach będą mieli na zawsze.

[00:02:07 fragment muzyczny, solo na trąbce]

[00:02:25 dźwięk]

[00:02:28 Tomasz Dąbrowski] Na czternastej stronie najnowszego, numeru grudniowego Gazety Policyjnej pojawia się artykuł „W strefie zero”.

[00:02:35 Głos kobiecy] Tomasz Dąbrowski, dziennikarz.

[00:02:38 Tomasz Dąbrowski] Zdjęcie, które rozpoczyna ten tekst, jest dosyć intrygujące, bo na pustej, zielonej polanie widać kogoś w skafandrze jakby pletwonurka, może kosmity - z jakimiś dziwnymi przyrządami w rękach. To pirotechnik CBŚP w kombinezonie

antyodłamkowym, który waży kilkadziesiąt kilogramów. I o czym jest ten tekst? O tym, co ten człowiek robi i jakie są jego zadania, co w tym kombinezonie - zamknięty w środku - widzi, jak słyszy, jak się czuje, jakie są jego wrażenia, jak odbiera rzeczywistość, jak współdziała z grupą. Trzeba powiedzieć, jako pirotechnik, nie pracuje sam. On jest członkiem jakby większego zespołu. O czym jeszcze będzie można przeczytać w tym tekście? O tym, czym jest śledztwo wybuchowe, o kulisach słynnego śledztwa sprzed wielu lat we Wrocławiu, o którym na pewno każdy słyszał - chodzi o bombę pozostawioną w autobusie. O tym, co by się stało, gdyby ta bomba zamachowcowi się udała i wybuchła z taką siłą, jak miała wybuchnąć. Także o tym, jak doszło do tego, że udało się zapobiec potężnej eksplozji bloku w Płocku. O wszystkich tych sprawach, o kulisach pracy pirotechników CBŚP - opowiada nam jeden z nich.

[00:04:01 dźwięk]

[00:04:00 Elżbieta Sitek] Tym razem w pitawalu historia kryminalna zatytułowana „Przestępca i tłum”.

[00:04:06 Głos kobiecy] Elżbieta Sitek, dziennikarka.

[00:04:09 Elżbieta Sitek] Właściwie chciałabym zacząć od tego skąd taki tytuł, ponieważ jest to dość nietypowa historia. Artykuł w pitawalu pisałam go nie w oparciu o akta policyjne, czy prokuratorskie, o rozmowy z policjantami prowadzącymi sprawę, a przede wszystkim w oparciu o film z wizji lokalnej, która została przeprowadzona na miejscu zbrodni. Dzięki czemu na tym filmie mogłam obserwować nie tylko zachowanie sprawcy, podejrzanego, ale też reakcje ludzi, zgromadzonych na miejscu prowadzenia tej wizji. Bo chociaż wizja, która odbyła się trzy miesiące po zbrodni, była utrzymywana w pełnej tajemnicy, to kiedy ekipa prokuratorsko-policyjna pojawiła się na miejscu zbrodni, natychmiast zgromadził się tłum ludzi i ich agresja wobec podejrzanego była bardzo widoczna. Cały przebieg tej czynności kilkudziesięciu policjantów musiało ochraniać, ponieważ okrzyki w stronę podejrzanego no... były coraz bardziej agresywne. Sprawa dotyczyła zabójstwa. To się w ogóle zdarzyło 30 lat temu koło Ostrowi Mazowieckiej, w drugi dzień Świąt dziewczyna wracająca po drugiej czy trzeciej w nocy z dyskoteki w sąsiedniej miejscowości, niedaleko swojego domu została najpierw zaczepiona, a potem zaatakowana przez czterech mężczyzn, którzy obezwładnili ją, dokonali zbiorowego gwałtu, a potem zamordowali. Zwłoki znalazła matka, bo wszystko to było niedaleko jej miejsca zamieszkania, jakieś 300 metrów. W jaki sposób Policja po trzech miesiącach ustaliła sprawców, wszystkich czterech? - o tym można się dowiedzieć właśnie z tego artykułu. Zachęcam do czytania.

[00:05:59 dźwięk]

[00:06:02 Głos kobiecy] Grudniowy numer Gazety Policyjnej, a w nim Twój artykuł o pasjach...

[00:06:08 Krzysztof Chrzanowski] To będą wyjątkowe pasje. Dla mnie wyjątkowe, ale może nie tylko dla mnie, bo to będą pasje policjantów, pokazane przez pryzmat najbardziej popularnych pojazdów produkcji polskiej.

[00:06:21 Głos kobiecy] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:06:24 Krzysztof Chrzanowski] Taki pryzmat, gdzie się przewinie znana wszystkim motorynka, czyli Romet Pony, WSK-a, a nawet więcej WSE-ek, gdzie będą Maluchy z pięknej kolekcji i będzie też Syrenka, a nawet będą ciągniki.

[00:06:41 Głos kobiecy] I ciągnik też mi nagrałeś?

[00:06:43 Krzysztof Chrzanowski] Ciągnika Ci nie nagrałem, bo mój rozmówca nie uruchomił tego traktora. Tych dwóch traktorów, żadnego z nich, Ale uruchomił Syrenkę, powinienem powiedzieć Syrenę 105 L, bo syrenka może być warszawska... Chociaż ta Syrena też jest warszawska i ten dźwięk będziesz mogła wykorzystać.

[00:07:03 Dźwięk silnika samochodu]

[00:07:12 Głos kobiecy] Czyli Syrena i co jeszcze?

[00:07:15 Krzysztof Chrzanowski] Syrena, WSK-a...

[00:07:17 Dźwięk silnika motoroweru]

[00:07:38 Krzysztof Chrzanowski] No i przy okazji Simsona też masz, ale Simson jest niemiecki.

[00:07:42 Dźwięk silnika motoroweru, w tle męskie głosy] - Co to było? - Simson z osiemdziesiątego drugiego roku.

[00:07:58 Głos kobiecy] Ilu tych pasjonatów odwiedziłeś w takim razie?

[00:08:01 Krzysztof Chrzanowski] Pasjonatów jest mnóstwo, szczególnie takich motoryzacyjnych. Niektórzy nie mogli ze mną porozmawiać. W tym materiale jest czworo pasjonatów - trzech mężczyzn, miałem powiedzieć „chłopaków”, bo taka pasja to niemalże zabawa, ale jednak powiem tak jak należy, czyli mężczyzn... i jedna kobieta. Co ciekawe, kobieta ma najbardziej imponującą kolekcję pojazdów produkcji polskiej.

[00:08:26 Głos kobiecy] Z ciągnikiem włącznie...

[00:08:28 Krzysztof Chrzanowski] Nie, ona ciągnika nie ma, ale podpowiem, co może zachęci Czytelników, że trzyma motorowery w swoim salonie.

[00:08:36 Głos kobiecy] Dużo zdjęć?

[00:08:37 Krzysztof Chrzanowski] No, trochę mam tych zdjęć, to prawda, natomiast jest ich zbyt mało, bo ci ludzie pojazdy swoje na zimę chowają pod ciepłym kocem. No i nie każdy zdobył się na to, żeby je wyjąć spod tego kocika i uruchomić. Ale trochę mam tych zdjęć.

[00:08:54 dźwięk]

[00:09:00 Andrzej Chyliński] Napisałem dwa materiały - pierwszy o Turnieju Służby Dyżurnej.

[00:09:23 Głos kobiecy] Andrzej Chyliński, dziennikarz.

[00:09:06 Andrzej Chyliński] Bardzo trudny turniej, w którym startowali w tym roku wszyscy funkcjonariusze, pełniący tę służbę w całej Polsce. Po raz pierwszy tak się zdarzyło, że musieli startować... startowali wszyscy i wygrał młodszy aspirant Paweł Mańka z bardzo trudnego do obsługi komisariatu - Komisariatu Policji Wrocław Stare Miasto. Dobrze wiemy, że we Wrocławiu się dużo rzeczy dzieje, także ten funkcjonariusz naprawdę pracuje w bardzo gorącym miejscu. Kiedyś tam pracował, jako funkcjonariusz chodzący po ulicy. Świetnie zna teren, świetnie zna tą robotę i to, że pracuje w tak gorącym miejscu, to widać było tutaj podczas tego turnieju: spokój, opanowanie, perfekcja. Miał wszystko, co trzeba i niewiarygodnie szybki informatycznie. I działanie pod presją czasu i wydarzeń. To, co organizatorzy przygotowali startującym funkcjonariuszom w finale - no to jakiś horror. Okazuje się, że dla nich to jest dzień codzienny i naprawdę czas im tam leciał - 40 minut podczas symulacji było, ale przelecieli przez to jak przez 5 minut. Ale na prawdę widać, że podczas takiej służby potrafi nastąpić taka kumulacja zdarzeń, że naprawdę trzeba być alfą i omegą, żeby to wszystko ogarnąć. Także no tutaj ogarnęli to wszyscy, ale pan Paweł Mańka był *simply the best* po prostu.

[00:10:28 dźwięk]

[00:10:30 Piotr Maciejczak] Warto też zwrócić uwagę na stronę dwudziestą drugą - podsumowanie jubileuszowego roku etyki w Policji, a dokładniej zarządzenia numer 805 Komendanta Głównego, regulującego właśnie zasady etyczne. Było ciekawe podsumowanie. Zresztą w artykule znajdziecie Państwo również kod QR, prowadzący do podcastu na ten sam temat i rozważań o etyce w Policji - na pewno bardzo ważnym, choć czasami niedocenianym elemencie służby.

[00:11:00 dźwięk]

[00:11:03 Głos kobiecy] A coś jeszcze?

[00:11:04 Krzysztof Chrzanowski] Ja tego nie pisałem, ale może powinienem o tym wspomnieć, bo przeze mnie przeszły wszystkie materiały o takim wydarzeniu w Szkole Policji w Pile, zwanym „Kryminalna Piła”. To są spotkania miłośników kryminałów polskich pisarzy i też osób, które chcą spróbować swoich sił w tym kierunku. W Szkole Policji w Pile jest to wydarzenie organizowane już od kilku lat i w naszym czasopiśmie, w numerze grudniowym - jest opis ostatniego wydarzenia.

[00:11:35 dźwięk]

[00:11:40 Andrzej Chyliński] A drugi materiał jest do sprawy, którą przez chwilę żyła chyba cała Polska, może i więcej. Bo na dzień przed wyborami parlamentarnymi w Polsce na placu

Piłsudskiego w Warszawie na pomnik wydarł się mężczyzna. I z nim rozmawiali negocjatorzy. I właśnie o tych negocjatorach, o tym jak to wyglądało, co się tam działo - jest ten materiał. Na prawdę to, że się skończyło szczęśliwie dla wszystkich, to też jest zasługa tych ludzi i oni pokazali naprawdę jak nasza Policja, jak nasi policjanci, funkcjonariusze - potrafią działać sprawnie, jaka to jest fachowa służba i jakimi oni są specjalistami. Szacunek dla tych ludzi, bo za sprawą ich spokoju, wyszkolenia - wiedzieli, jak z tym człowiekiem rozmawiać. Zszedł sam, poddał się, nie trzeba było używać wobec niego jakiś bardziej drastycznych środków.

[00:12:33 dźwięk]

[00:12:35 Piotr Maciejczak] A pod koniec numeru znajdziecie drodzy Czytelnicy również ciekawy artykuł o policjancie, który już gościł na naszych łamach, ale ponieważ czyni dobro - postanowiliśmy o nim napisać jeszcze raz. Tomasz Dzierga, zapalony rowerzysta, który rowerem pokonuje niesamowite po prostu odległości - w bardzo szczytnym celu zbierania środków na leczenie chorych dzieci. Materiał na stronie czterdziestej ósmej - na pewno warto przeczytać.

[00:13:04 dźwięk]

[00:13:08 Piotr Maciejczak] A poza wspomnianymi artykułami w numerze znajdziecie Państwo również stałe rubryki: chociażby „Pomagamy i chronimy”, czyli przypadki, w których policjanci uratowali zdrowie, życie lub mienie, narażając własne życie. Mamy również historię, pamięć, artykuł o prawie - tym razem dość ciekawy, bo o nieposzlakowanej opinii - warunek pełnienia służby w Policji. Taki jest temat. Myślę, że dla funkcjonariuszy będzie to bardzo interesujące. Zapraszamy też do kontaktu z nami. Przypominamy po raz kolejny nasz mail: gazeta.listy@policja.gov.pl. Jeżeli macie jakiś temat, który mógłby nas zainteresować - my czytamy wszystkie maile. Nie na wszystkie odpowiadamy, ale jeżeli temat jest dla nas interesujący, z pewnością go podejmujemy i ci Czytelnicy, którzy przysłali już do nas zgłoszenia różnych tematów, doskonale o tym wiedzą. Zapraszam również na naszą stronę gazeta.policja.pl, bo jak się okazuje nie wszyscy o tym wiedzą, ale pełne wydania naszej Gazety w wersji elektronicznej w formie pliku pdf - są dostępne na naszej stronie każdego miesiąca, jak pojawia się kolejny numer. Zapraszamy do lektury.

[00:14:14 dźwięk]

[00:14:17] Koniec.

WPP BKS KGP / SK